

# UZASADNIENIE

**P. T.** - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym P., wnioskiem Rzecznika Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Komorniczej w W. z dnia (...) roku został obwiniony o to, że w okresie od (...) roku, poprzez przechowywanie środków pieniężnych w postaci sum uzyskanych z egzekucji oraz przekazanych przez wierzycieli, tytułem zaliczki na wydatki, na oprocentowanej lokacie nocnej i uwzględniane jako dochód z działalności kancelarii naliczanych od tej lokaty odsetek, to jest o delikt dyscyplinarny z art. 71 pkt 2 u.k.s.e. w zw. z art. 808 § 1 k.p.c. (k. 1-2).

Po merytorycznym rozpoznaniu sprawy, orzeczeniem z dnia (...) roku Komisja Dyscyplinarna przy Krajowej Radzie Komorniczej w W., w sprawie o sygn. akt D 106/17, uniewinniła obwinionego P. T. - Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym P. od popełnienia zarzucanego mu czynu, uznając iż nie stanowi on deliktu dyscyplinarnego (k.169-170, 176-178).

Powyższe orzeczenie odwołaniem zaskarżył Rzecznik Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Komorniczej w W., podnosząc zarzut obrazu przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k., mającej istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, polegającej na nietrafnym uznaniu, że zachowanie obwinionego Komornika nie było działaniem zawinionym, co – w świetle faktów i zgromadzonych dowodów doprowadziło do błędnego wniosku, że obwiniony nie popełnił zarzucanego mu jako delikt dyscyplinarny czynu.

Wskazując na powyższe, odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Komisji Dyscyplinarnej przy Krajowej Radzie Komorniczej w W. (k. 191-192).

## **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Odwołanie wniesione przez skarżącego okazało się skuteczne, gdyż doprowadziło do wydania wyroku kasatoryjnego.

Na wstępie, dla jasności dalszych wywodów, stwierdzi trzeba, iż oceniając podniesiony przez skarżącego zarzut odwoławczy przez pryzmat jego uzasadnienia, skonstatować należy, iż w gruncie rzeczy dotyczył on błędu co do prawa (błąd subsumpcji), a nie błędu w ustaleniach faktycznych, jako konsekwencji dowolnej oceny zgromadzonych w postępowaniu dowodów. Stan faktyczny w niniejszy sprawie był bowiem zasadniczo niesporny a sprowadzał się do lokowania przez obwinionego komornika na oprocentowanych lokatach nocnych (over night, dalej – ON) środków pieniężnych w postaci sum uzyskanych z egzekucji oraz przekazanych przez wierzycieli tytuł zaliczek, i uwzględniania naliczanych od tych lokat odsetek jako dochodu komornika z tytułu prowadzonej przez niego kancelarii. Okoliczności tych odwołujący się bowiem nie kwestionuje, jako że wynikają one niespornie z dowodów zgromadzonych w postępowaniu (vide: dowody załączone do wniosku z dnia 22 grudnia 2017 roku). Kontestuje natomiast ich ocenę prawną dokonaną przez Komisję jako zachowania niezakazanego przez obowiązujące komornika przepisy i normy postępowania, a tym samym, jako niestanowiącego przewinienia dyscyplinarnego.

Z tak odkodowanym zarzutem odwoławczym co do zasady należało się zgodzić. Przede wszystkim nie sposób podzielić stanowiska organu I instancji odnośnie tego, że skoro czynności egzekucyjne wykonywane przez komorników sądowych stanowią odpłatne świadczenie usług w rozumieniu ustawy o podatku od towarów i usług, to czerpanie przez komornika pożytków w postaci odsetek od środków pochodzących z sum uzyskanych w toku egzekucji oraz wpłaconych przez wierzycieli, tytułem zaliczki na wydatki, stanowi czynność prawnie dozwoloną, albowiem nie jest wprost zakazana. Z takim tokiem rozumowaniem nie sposób się zgodzić.

Po pierwsze - ustawa obowiązująca w inkryminowanym czasie, tj. ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.u. z 2018 r., poz. 309 z późn. zm., dalej u.k.s.e.) określa w sposób jednoznaczny, co stanowi dochód komornika. I tak, według art. 63 ust. 4 u.k.s.e. dochodem komornika są pobrane i ściągnięte w danym miesiącu opłaty egzekucyjne oraz zwrot wydatków gotówkowych za przejazdy określone w art. 39 ust. 2 pkt 3, pomniejszone o koszty działalności egzekucyjnej komornika i „sumy określone w niniejszym artykule” (przez te sumy należy rozumieć sumy wypłacone zastępcy komornika). W wyrokach z 13 grudnia 2011 r., SK 44/2009, LexisNexis nr (...) (OTK ZU 2011, nr 10, poz. 117), oraz z 14 maja 2009 r., K. 21/2008, LexisNexis nr (...) (OTK ZU 2009, nr 5, poz. 67), Trybunał

Konstytucyjny stwierdził jednoznacznie, że dochód komornika, określony w art. 63 ust. 4, stanowi nadwyżka opłat nad kosztami, ustalana globalnie w określonej jednostce czasu („w danym miesiącu”), nie zaś dla każdego postępowania egzekucyjnego z osobna. Dopiero tak określona kwota staje się własnością komornika, wyodrębnioną i podlegającą opodatkowaniu.

Po wtóre - nie sposób traktować sum uzyskanych w toku egzekucji oraz zaliczek uiszczonych przez uczestników postępowania egzekucyjnego na poczet wydatków jako przedmiotu depozytu nieprawidłowego. Należy zauważyć, iż przepis art. 845 k.c., do którego odwołują się organ I instancji, jasno stanowi, iż jeżeli z przepisów szczególnych albo z umowy lub okoliczności wynika, że przechowawca może rozporządzać oddanymi na przechowanie pieniędzmi lub innymi rzeczami oznaczonymi tylko co do gatunku, stosuje się odpowiednio przepisy o pożyczce. W przypadku więc depozytu nieprawidłowego przechowawca uzyskuje możliwość rozporządzania tymi rzeczami (pieniędzmi) w obranym przez siebie celu. Nie można jednak domniemywać istnienia stosunku prawnego depozytu nieprawidłowego w każdym przypadku przekazania pieniędzy lub innych rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku. Dla przyjęcia, iż mamy do czynienia z umową depozytu nieprawidłowego konieczne jest bowiem ustalenie, że przechowawca został uprawniony do rozporządzania oddanymi na przechowanie pieniędzmi (por. wyrok NSA z 9.05.2017 r., (...) 952/15, LEX nr 2302164; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1977 r., II CR 204/77, LEX nr 7955). W niniejszej sprawie natomiast ani z przepisów szczególnych, ani z okoliczności nie wynika, iż w przypadku tych konkretnych środków pieniężnych znajduje zastosowanie konstrukcja prawa depozytu nieprawidłowego.

W szczególności wniosek taki nie wypływa z treści art. 22 u.k.s.e., po myśli którego komornik ma obowiązek w terminie czterech dni przekazać uprawnionemu wyegzekwowane należności, a jeżeli dopuści do opóźnienia, jest obowiązany zapłacić uprawnionemu odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot otrzymanych i nierozliczonych w terminie. Komornik ma bowiem obowiązek niezwłocznego przekazania uprawnionemu wierzycielowi wyegzekwowanych należności. To samo dotyczy kwot pieniężnych złożonych w postępowaniu egzekucyjnym, chyba że nie podlegają one niezwłocznemu wydaniu - wówczas powinny być złożone na rachunek depozytowy (art. 808 § 1 k.p.c., wedle którego, jeżeli złożona w postępowaniu egzekucyjnym kwota pieniężna nie podlega natychmiastowemu wydaniu, powinna być złożona na rachunek depozytowy Ministra Finansów). Przepisy art. 22 oraz art. 808 k.p.c. wykluczają więc możliwość innego postępowania z kwotami wyegzekwowanymi lub złożonymi w postępowaniu egzekucyjnym, a zwłaszcza możliwość składania ich na oprocentowanych kontach bankowych. Oczywiście w rozważanym przypadku sumy uzyskane w toku egzekucji nie podlegały złożeniu na rachunek depozytowy (komornik nie przekazuje uprawnionemu wyegzekwowanych należności np. w trakcie zawieszenia postępowania egzekucyjnego - art. 818, 821 k.p.c., oraz w razie wstrzymania się z dokonaniem czynności - art. 822 k.p.c.). Sama jednak okoliczność, iż obwiniony komornik każdorazowo zachował termin czterodniowy nie stanowi przesłanki egzoneracyjnej, wyłączającej odpowiedzialność dyscyplinarną. Należności wyegzekwowane powinny być bowiem przekazane uprawnionemu najpóźniej w terminie czterodniowym (tak stwierdził choćby SA w K. w wyroku z 14.10.2015 r., I ACa 803/15, LEX nr 1940515). Naturalnie początek biegu tego terminu zależy od sposobu egzekucji oraz od okoliczności danej sprawy egzekucyjnej.

Wnioskowi o występującym w sprawie depozycie nieprawidłowym sprzeciwia się także unormowanie kwestii zaliczek na wydatki. Zgodnie z art. 40 ust. 1 u.k.s.e. na pokrycie wydatków (należności biegłych, koszty ogłoszeń w pismach, koszty transportu specjalistycznego, przejazdu poza miejscowość, która jest siedzibą komornika, przechowywania i ubezpieczenia zajętych ruchomości, doręczenia środków pieniężnych przez pocztę lub przelewem bankowym, dostępu do systemu teleinformatycznego etc.), komornik może żądać zaliczki od strony lub innego uczestnika postępowania, który wniósł o dokonanie czynności, uzależniając czynność od jej uiszczenia. Czynność, w związku z którą komornik zażądał zaliczki na pokrycie wydatków winien on podjąć niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia uiszczenia zaliczki. W dalszej kolejności komornik obowiązany jest rozliczyć zaliczkę w terminie miesiąca od dnia poczynienia wydatków, na które była przeznaczona, i zwrócić jej niewykorzystaną część (ust. 2). Oczywiście za zgodą wnoszącego zaliczkę komornik może przeznaczyć niewykorzystaną zaliczkę na pokrycie innych wydatków gotówkowych niż przewidywane pierwotnie, jednak takie unormowanie charakteru prawnego zaliczki oznacza, iż ma ona charakter celowy, wykluczający możliwość dowolnego dysponowania nią przez komornika.

W świetle powyższego zaliczka z pewnością nie stanowi przedmiotu depozytu nieprawidłowego – również na gruncie aktualnie obowiązującego stanu prawnego (por. art. 9 i art.16 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych - Dz. U. Dz.U. z 2018, poz. 770 ze zm. – analogicznie sumy uzyskane w toku egzekucji - art. 31 ustawy z dnia 22 marca 2018 roku o komornikach sądowych - Dz.U. z 2018 r., poz. 771, ze zm. - dalej u.k.s.). Tym samym fakt, iż obwiniony każdorazowo w sposób terminowy rozliczał zaliczki nie stanowi przesłanki ekskluplującej, aczkolwiek przyznać należy, że środki pieniężne z tego tytułu nie podpadają pod rygor art. 808 k.p.c.

Skoro więc nie jest możliwe uznanie, iż komornik w stosunku do analizowanych środków pieniężnych występuje jako depozytariusz nieprawidłowy, to brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia - mimo „mieszania się” środków na koncie Kancelarii (...) - iż obwiniony był uprawniony do dysponowania nimi jak właściciel. Dla obwinionego przedmiotowe środki pieniężne stanowiły cudzą rzecz ruchomą (powierzoną mu rzecz ruchomą), której używał w sposób nieuprawniony, to jest sprzeczny z unormowaniem dotyczącym wynagrodzenia (przychodu - dochodu) komornika. Sprzeczność tę widać jeszcze bardziej, jeśli odnieść ją do aktualnie obowiązującego stanu prawnego, który kwestie te jednoznacznie klaryfikuje.

Zgodnie z art. 150 aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 22 marca 2018 roku o komornikach sądowych, komornikowi, za pełnioną służbę, przysługuje wynagrodzenie prowizyjne, proporcjonalne do wysokości uzyskanych opłat egzekucyjnych (ust. 1), które potrąca on bezpośrednio z uzyskanych opłat egzekucyjnych (ust.3) na odrębny rachunek bankowy służący pokryciu kosztów działalności egzekucyjnej, najpóźniej w terminie do 5 dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym zostały uzyskane (ust. 4 w zw. z art. 149 ust. 2 u.k.s.). Natomiast środki pieniężne wyegzekwowane w toku egzekucji oraz zaliczki na pokrycie wydatków gotówkowych w toku egzekucji, pobrane na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych, jak również uzyskane opłaty egzekucyjne, komornik przechowuje wyłącznie na wyodrębnionych, nieoprocentowanych rachunkach bankowych kancelarii (art. 154 ust. 2).

Na koniec podnieść należy i to, że oceniając charakter prawny sum pieniężnych lokowanych przez obwinianego na lokatach nocnych (ON), a tym samym legalność/bezprawność zachowania obwinionego w stosunku do tych środków, należy także zwrócić uwagę na to, że komornik nie pozostaje w żadnym stosunku cywilnoprawnym ze stronami postępowania egzekucyjnego bądź zabezpieczającego - komornika nie łączy ze stroną (uczestnikiem postępowania egzekucyjnego) stosunek o charakterze prywatnoprawnym, ale o charakterze publicznoprawnym, bowiem komornik działa w imieniu państwa, którego jednym z zadań jest zapewnienie wykonania wyroków sądowych.

Mając powyższe na względzie uznać należy, iż uniewinnienie obwinionego komornika od popełnienia zarzuconego mu przewinienia dyscyplinarnego nie było zasadne. Zarzucone bowiem zachowanie niewątpliwie godziło w unormowanie dotyczące tego co może stanowić przychód kancelarii komorniczej i status prawny sum pieniężnych uzyskanych w toku egzekucji, jak i charakter pełnionej przez obwinianego funkcji. Z pewnością bowiem obwiniony jako funkcjonariusz publiczny przy wykonywaniu zadań winien kierować się dobrem wymiaru sprawiedliwości oraz interesem publicznym, a nie własnym (vide poza ustawami korporacyjnymi Kodeks Etyki Zawodowej Komornika Sądowego).

Reasumując – w ponownym postępowaniu dyscyplinarnym, mając na względzie koszty społeczne, rzetelność oraz racjonalność podjętych działań, po przeprowadzeniu właściwego procesu subsumpcji (organ I instancji nie jest wszak związany ani opisem czynu, ani jego kwalifikacją zaproponowaną przez Rzecznika Dyscyplinarnego, a wyłącznie granicami skargi, naturalnie z respektem dla zasady wyrażonej w art. 4 § 1 k.k.) - jeżeli zajdą ku temu przesłanki prawne - należy zastosować represję dyscyplinarną, stosownie do ustalonego stopnia winy i społecznej szkodliwości zarzuconego obwinionemu zachowania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, w oparciu o treść art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. i w zw. z art. 223 ust. 2 i art. 290 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych - a contrario.

**M. K. I. P. G. N.**